

Jarosław Szczechowicz

Kryteria ustalania wysokości zadościuczynienia pieniężnego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym - w orzecznictwie Sądu Najwyższego

Studia Prawnoustrojowe nr 9, 453-460

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław Szczechowicz
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski

Kryteria ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia czynem niedozwolonym – w orzecznictwie Sądu Najwyższego

Problematyka ustalania wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, mającego rekompensować szkodę niemajątkową za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, jakie kryteria wpływają na wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 § 1 k.c.¹ Punktem wyjścia do rozważań winno być stwierdzenie, że ustawodawca nie określił dokładnych kryteriów, jakimi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Kryteria te zostały jednakże określone w judykaturze, a także w doktrynie.

Przed próbą przedstawienia aktualnego dorobku orzecznictwa w tej kwestii należy – choćby w ogólnym zarysie – przypomnieć podstawowe pojęcia: „uszkodzenie ciała” i „rozstrój zdrowia”. Wobec tego, że ustawowe uregulowanie nie wyjaśnia tych terminów, pojawia się pytanie, co przez nie należy rozumieć. Analiza poglądów wyrażonych w doktrynie, jak w i orzecznictwie pozwala na sformułowanie wniosku, że występuje słuszna tendencja do szerokiego ujmowania tych pojęć. W literaturze najczęściej przyjmuje się, że uszkodzenie ciała oznacza naruszenie integralności fizycznej pozostawiające wyraźne ślady będące wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to, czy chodzi o uszkodzenia jedynie powierzchowne, czy też poważne (np. powiązane ze złamaniem kości, uszkodzeniem mięśni itp.). Naruszenie to może dotyczyć nie tylko samej powłoki cielesnej (np. rany, stłuczenia, złamania), ale również tkanek oraz narządów wewnętrznych (uszkodzenia organów wewnętrznych). Rozstrój zdrowia wyraża się natomiast w innych postaciach

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (Dz.U. nr 16, poz. 93 z późn. zm.).

zakłócenia w funkcjonowaniu poszczególnych organów, bez widocznego ich uszkodzenia (np. zatrucie, nerwica, choroba psychiczna, obniżenie sprawności intelektualnej).

W judykaturze Sądu Najwyższego pojawiła się również próba wyjaśnienia powyższych terminów. Wydaje się, iż w orzecznictwie pojęcia te są ujmowane szeroko. W szczególności warto sięgnąć do wyroku Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 1975 r.², w którym wyjaśniono, że uszkodzeniem ciała w rozumieniu art. 444 § 1 i 445 § 1 k.c. jest takie oddziaływanie na ciało ludzkie, które pozostawia na nim wyraźny ślad będący wynikiem naruszenia tkanek organizmu, bez względu na to, czy chodzi o uszkodzenie jedynie powierzchowne, czy też uszkodzenie poważne, np. powiązane ze złamaniem kości, uszkodzeniem mięśni itp. Rozstrojem zdrowia natomiast w rozumieniu tych przepisów będzie takie oddziaływanie na organizm ludzki, które pociąga za sobą zakłócenie jego funkcji. Czas trwania skutków nie ma znaczenia.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynienie pieniężne polega na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę. Ze względu na niewymierność krzywdy określenie w konkretnym przypadku właściwej sumy pozostawione zostało sądowi rozstrzygającemu sprawę merytorycznie. Zakres swobody sądu jest tu więc niewątpliwie większy niż przy ustalaniu naprawienia szkody majątkowej. Odpowiednia suma w rozumieniu omawianego przepisu nie oznacza jednak sumy dowolnej, określonej wyłącznie według uznania sądu, a jej prawidłowe ustalenie wymaga uwzględnienia wszystkich okoliczności mogących mieć w danym przypadku znaczenie. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważane indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego. Następstwem przedstawionego stanowiska jest stwierdzenie, iż treść art. 445 k.c. pozostawia swobodę sądowi orzekającemu w ustalaniu wysokości zadośćuczynienia oraz pozwala – w okolicznościach rozpoznawanej sprawy – uwzględnić indywidualne właściwości i subiektywne odczucia osoby poszkodowanej³.

Jest rzeczą oczywistą, że sądy, rozstrzygając o wysokości zadośćuczynienia, kierują się całokształtem okoliczności konkretnej sprawy i formułują przy tym poglądy teoretyczne, zawierające ogólną ocenę analizowanej instytucji prawnej. Dostrzegając trudności związane z określeniem wysokości zadośćuczynienia za pomocą jednego prostego schematu, należy uznać, że na podstawie konkretnych rozstrzygnięć można podjąć próbę zrekonstruowania stanowiska judykatury oraz ocen i poglądów wypowiedzianych na ich tle. Uściślenie tego ogólnego stwierdzenia, w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego, sprowadza się do spostrzeżenia, że przy ustalaniu wysokości zadośćuczynie-

² II CR 18/75, niepubl.

³ Por. wyrok SN z dnia 19 maja 1998 r., II CKN 756/97, niepubl.

nia nie można posługiwać się sztywnymi regułami. Określenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać na obiektywnych i sprawdzalnych kryteriach, kierować się jego celami i charakterem, przy uwzględnieniu indywidualnej sytuacji poszkodowanego.

W orzecznictwie ugruntował się pogląd, zapoczątkowany wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r.⁴, opowiadający się za kompensacyjnym charakterem przewidzianego w art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia pieniężnego, tj. uznający je za sposób naprawienia szkody niemajątkowej, wyrażającej się krzywdą w postaci doznanych cierpień fizycznych i psychicznych. Z kompensacyjnego charakteru zadośćuczynienia wynika, że powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania, ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać, oraz krzywdę dającą się z dużym stopniem prawdopodobieństwa przewidzieć. Zasadniczą przesłanką przy określaniu jego wysokości jest stopień natężenia cierpień fizycznych i ujemnych doznań psychicznych⁵. Decydujące znaczenie mają przy tym rzutujące na rozmiar krzywdy okoliczności, takie jak rodzaj, charakter, długość i intensywność cierpień fizycznych i psychicznych, stopień i nieodwracalność urazu (kalectwa, oszpeceń), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa i inne czynniki podobnej natury⁶. Podkreślenia wymaga fakt, że nie tylko trwałe, lecz także przemijające zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu, polegające na znoszeniu cierpień fizycznych czy psychicznych, uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego.

Jak wynika z wcześniejszych uwag, określenie wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia stanowi istotne uprawnienie sądu rozstrzygającego sprawę merytorycznie i w tym zakresie dysponuje on swobodą decyzyjną. Nie oznacza to jednak dowolności w określaniu należnego zadośćuczynienia, a zasądzenie go w wysokości nieodpowiedniej do wszystkich okoliczności stanowiących podstawę jego ustalenia narusza art. 445 § 1 k.c. Podkreśla się przy tym, że ocena sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, nie wyłączając takich czynników, jak wiek poszkodowanego⁷ czy postawa sprawcy⁸. Gdy poszkodowany jest osobą młodą lub następuje szcze-

⁴ I PR 175/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 37.

⁵ Por. uchwałę Pełnego Składu Izby Cywilnej SN z dnia 8 grudnia 1973 r., III CZP 37/73, OSNCP 1974, nr 9, poz. 145.

⁶ Por. wyroki SN z dnia 18 kwietnia 2002 r., II CKN 605/2000, niepubl. i z dnia 9 listopada 2007 r., V CSK 245/2007, „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2008, nr 4.

⁷ Por. wyroki SN z dnia 2 września 1960 r., 3 CR 173/60, OSN 1962, nr 1, poz. 14; z dnia 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 1, poz. 168 i z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/2000, niepubl.

⁸ Por. wyroki SN z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNCP 1968, nr 6, poz. 107 oraz z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81.

gólne nasilenie winy sprawcy, rozmiar krzywdy może być większy, niż gdy takie okoliczności nie występują.

Reasumując, wysokość odpowiedniej sumy, której przyznanie przewiduje art. 445 § 1 k.c., zależy przede wszystkim od rozmiaru doznanej przez poszkodowanego krzywdy, ustalonej przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Uzupełnieniem tej zasady, a właściwie jej pewnym ograniczeniem, jest – wywodzone również z użytego w art. 445 § 1 k.c. zwrotu mówiącego o „odpowiedniej sumie” – przyjmowane konsekwentnie w orzecznictwie stanowisko, zgodnie z którym wysokość zadośćuczynienia wyznaczają dwie jego granice. Z jednej strony zadośćuczynienie musi przedstawiać wartość ekonomicznie odczuwalną⁹, przy uwzględnieniu skali i zakresu następstw uszkodzenia ciała i sytuacji życiowej poszkodowanego, z drugiej zaś powinno być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej¹⁰. To ostatnie pojęcie sprecyzowane zostało w taki sposób, że nie może być wynikiem oceny najbiedniejszych warstw społeczeństwa¹¹. Ograniczenie się do przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa, przy znacznym zróżnicowaniu dochodów różnych grup społecznych, nie jest wystarczające. Biorąc jednak pod uwagę także dyscyplinującą funkcję odszkodowań i zadośćuczynienia, określanie jego wysokości na podstawie dochodów najuboższych warstw społecznych byłoby krzywdzące. Innymi słowy, potrzeba utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia, a zatem jego wysokość musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość¹².

Pogląd, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, nawiązuje do linii orzecznictwa zapoczątkowanej w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1965 r., w którym sformułowana została teza, że zadośćuczynienie powinno być umiarkowane, przez co należy rozumieć kwotę pieniężną, której wysokość jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zapatrywanie to było w orzecznictwie konsekwentnie podtrzymywane, mimo zmian uzasadniającej go argumentacji, w szczególności odchodzenia od akcentowanej wcześniej obawy przed nieusprawiedliwionym wzbogaceniem poszkodowanego w wyniku przyznaniu mu zbyt wygórowanego zadośćuczynienia. Należy przyjąć, że zachowało ono aktualność także w obecnych stosunkach

⁹ Por. wyroki SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/2000, niepubl.; z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005, nr 2, poz. 40 oraz z dnia 10 lutego 2004 r., IV CK 355/2002, niepubl.

¹⁰ Por. wyrok SN z dnia 24 czerwca 1965 r., I PR 203/65, OSPiKA 1966, nr 4, poz. 92.

¹¹ Por. wyrok SN z dnia 6 czerwca 2003 r., IV CKN 213/2001, niepubl.

¹² Por. wyrok SN z dnia 10 marca 2006 r., IV CSK 80/2005, OSNC 2006, nr 10, poz. 175.

społeczno-ekonomicznych. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 12 września 2002 r.¹³, zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, gdyż zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, pozostawać musi w związku z poziomem życia. Jednak, co podkreśla się w judykaturze w ostatnim okresie¹⁴, ma ona uzupełniający charakter w stosunku do kwestii podstawowej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej. Powołanie się na nią przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Innymi słowy, zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia trafnie łączy wysokość zadośćuczynienia z wysokością stopy życiowej społeczeństwa, bowiem zarówno ocena, czy jest ono realne, jak i czy nie jest nadmierne, a więc czy jest odpowiednie, pozostawać musi w związku z poziomem życia. W orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się na uzupełniający charakter tej zasady w stosunku do kwestii zasadniczej, jaką jest rozmiar szkody niemajątkowej, gdyż jedynie przy zachowaniu takiej relacji oraz różnej wagi każdego z tych elementów możliwe jest zachowanie kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Niezachowanie takiej relacji między rozmiarem szkody niemajątkowej a zasadą umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia oraz niedostrzeżenie różnej wagi każdego z tych elementów doprowadzi do sytuacji, w której ustalona wysokość zadośćuczynienia w nieodpowiedniej wysokości nie zrekompensuje należycie doznanej przez poszkodowanego krzywdy. Oznacza to, że zasada umiarkowanej wysokości zadośćuczynienia nie może oznaczać przyzwolenia na lekceważenie takich bezcennych wartości, jak zdrowie czy integralność cielesna.

Należy także zgodzić się z poglądem Sądu Najwyższego, że zdrowie jest dobrem szczególnie cennym, stąd przyjmowanie niskich kwot zadośćuczynienia w przypadkach ciężkich uszkodzeń ciała prowadzi do niepożądanego deprecjacji tego dobra¹⁵. Dlatego w judykaturze spotykamy wypowiedzi, że dla oceny, czy określona suma jest „odpowiednim” w rozumieniu art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynieniem, decydujące znaczenie ma charakter i rozmiar krzywdy doznanej przez poszkodowanego. Na ocenę tę nie ma natomiast wpływu sytuacja majątkowa sprawcy szkody¹⁶.

Podsumowując stan orzecznictwa Sądu Najwyższego związanego z ustaleniami wysokości zadośćuczynienia pieniężnego, należy stwierdzić, że słusznie zwraca się uwagę na to, iż zadośćuczynienie nie jest karą, lecz sposobem naprawienia krzywdy. Wysokość zadośćuczynienia ma przede wszystkim re-

¹³ IV CKN 1266/2000, niepubl.

¹⁴ Por. wyroki SN z dnia 12 września 2002 r., IV CKN 1266/2000 i z dnia 30 stycznia 2004 r., I CK 131/2003, OSNC 2005, nr 2, poz. 40.

¹⁵ Por. wyrok SN z dnia 16 lipca 1997 r., II CKN 273/97, niepubl.

¹⁶ Por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 7 października 1998 r., I CKN 418/98, niepubl.

kompensować krzywdę doznaną na skutek czynu niedozwolonego. Zadośćuczynienie mające charakter kompensacyjny nie może być jednak nadmierne do doznanej krzywdy. Ponadto należy zauważyć, iż pojęcie odpowiedniości nawiązuje do utrzymania kwoty zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, tj. takich, które odpowiadają przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Jednocześnie zadośćuczynienie, stanowiąc realną wartość, nie może być (wobec tego, że stanowi ono świadczenie pieniężne za doznaną szkodę niemajątkową, a zatem niewymierną) ekwiwalentem doznanej szkody, a w szczególności źródłem wzbogacenia. Z drugiej strony wysokość zadośćuczynienia za doznaną krzywdę winna mieć charakter kompleksowy i obejmować wszelkie cierpienia, zarówno fizyczne, jak i psychiczne, zarówno doznane, jak i prognozowane na przyszłość, wobec czego nie może mieć charakteru symbolicznego. Z tego wynika, że „wartość odpowiednia” to wartość utrzymana w granicach odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pamiętać przy tym należy, że na wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia pokrzywdzonego – tak fizyczne, jak i psychiczne – których rodzaj, czas trwania i natężenie należy każdorazowo określić w kontekście materiału dowodowego sprawy. Indywidualny charakter zadośćuczynienia przesądza o tym, że ostateczne ustalenia, jaka konkretnie kwota jest „odpowiednia”, z istoty swej należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego, lecz nie może to być uznanie dowolne.

Jak już wcześniej zaznaczono, ocena kryteriów decydujących o wysokości zadośćuczynienia zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Dlatego konfrontacja danego przypadku z innymi może dać jedynie orientacyjne wskazówki co do poziomu odpowiedniego zadośćuczynienia. Kierowanie się przy ustalaniu sumy zadośćuczynienia sumami zasądzanymi z tego tytułu w innych sprawach może tylko zapobiegać powstawaniu rażących dysproporcji w podobnych sprawach. Wysokość świadczeń przyznanych w innych sprawach, choćby w podobnych stanach faktycznych, nie może natomiast stanowić dodatkowego kryterium miarkowania zadośćuczynienia. W każdej sprawie występują szczególne, właściwe tylko dla niej, okoliczności faktyczne. Natężenie doznanych krzywd zależy od indywidualnych cech poszkodowanego. Dlatego okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, podobnie jak kryteria ich oceny, powinny być rozważane indywidualnie dla konkretnego pokrzywdzonego, bez względu na wysokość zadośćuczynienia zasądzonego w innej sprawie. Nie da się bowiem w wymierny sposób ocenić, czy doznana przez powoda krzywda, nawet przy podobnych obrażeniach i sytuacji osobistej, jest większa czy mniejsza niż krzywda doznana przez inną osobę, na rzecz której w innej sprawie zasądzono odpowiednie świadczenie.

Reasumując, o rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien decydować głównie rozmiar doznanej krzywdy. Jednakże niewymierny jej charakter sprawia, że ściśle ustalenie jej rozmiaru, a tym samym wysoko-

ści zadośćuczynienia jest trudne i pozostawione ocenie sądu. Ocena ta powinna się opierać na całokształcie okoliczności sprawy i obejmować wszystkie czynniki mające wpływ na rozmiar doznanej szkody, nie wyłączając takich, jak nasilenie i stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, intensywność dokonywanych operacji, leczenie sanatoryjne itp.), długotrwałość choroby, rozmiar kalectwa, trwałość następstw zdarzenia (oszcpecenie, bezradność życiowa, poczucie nieprzydatności, konieczność zwiększonego wysiłku w codziennym życiu, pracy), prognozy na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia), wiek poszkodowanego¹⁷ (zwykle większą krzywdą jest kalectwo dla osoby młodszej), a także konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w dziedzinie życia osobistego i społecznego (niemożność wykonywania zawodu, uprawiania sportów, pracy twórczej, artystycznej, wycieczek, uczęszczania do teatru lub kina, zawarcia związku małżeńskiego, posiadania dzieci, nawiązywania kontaktów towarzyskich itp.). Nie bez znaczenia dla rozmiaru poczucia krzywdy w świetle art. 445 § 1 k.c. jest zachowanie się i postawa osoby odpowiedzialnej za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym¹⁸. Obojętność tej osoby wobec wyrządzonej szkody może pogłębić u poszkodowanego poczucie krzywdy w sytuacji, w której sprawca nie podejmuje żadnych starań o złagodzenie następstw szkody¹⁹.

W ślad za Sądem Najwyższym należy podkreślić, że należne poszkodowanemu zadośćuczynienie nie może być mechanicznie mierzone przy zastosowaniu stwierdzonego procentu uszczerbku na zdrowiu²⁰. Stanowisko, zgodnie z którym wysokość zadośćuczynienia należałoby ustalać wyłącznie w oparciu o stopień doznanego przez poszkodowanego uszczerbku na zdrowiu, nie zasługuje na aprobatę. Na rozmiar krzywdy, a w konsekwencji wysokość zadośćuczynienia składają się cierpienia fizyczne i psychiczne, których rodzaj, natężenie i czas trwania należy każdorazowo określić na podstawie okoliczności konkretnej sprawy. Mierzenie krzywdy wyłącznie stopniem uszczerbku na zdrowiu stanowiłoby niedopuszczalne uproszczenie, nie znajdujące oparcia w treści art. 445 § 1 k.c. Nadmienić też trzeba, że kwoty zadośćuczynienia zasądzane w innych sprawach mogą stanowić jedynie wskazówkę dla sądu rozpoznającego daną sprawę, natomiast w żadnym stopniu sądu tego nie wiążą²¹.

¹⁷ Por. orzeczenia SN z dnia 2 września 1960 r., 3 CR 173/60, OSN 1962, nr 1, poz. 14; 15 grudnia 1965 r., II PR 280/65, OSNCP 1966, nr 10, poz. 168 i 12 września 2002 r., IV CKN 1266/00, niepubl.

¹⁸ Por. wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1980 r., I CR 283/80, OSNCP 1981, nr 5, poz. 81.

¹⁹ Por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSNCP 1978, nr 11, poz. 210.

²⁰ Tak SN w wyroku z dnia 5 października 2005 r., I PK 47/05, „Monitor Prawny” 2006, nr 4.

²¹ Por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 28 czerwca 2005 r., I CK 7/2005, LexPolonica nr 1526282.

Summary

The aim of this article is to explain the issues of establishing the height of compensation for bodily injury or health disorder caused by unlawful act in the light of Supreme Court's jurisdiction. As a consequence of historical development the principles of compensation, the factors affecting on this law institution and the prerequisites of its height have been formed. The principles of this law institution regulated in civil code in many cases have been developed by doctrine, but especially by jurisdiction. Therefore, the article presents the tendencies of development of Supreme Court's jurisdiction concerning rules of compensation. As the result of transformation of the social-economic system there arose the need of a new view on the problem of the function of liability for damages. This, in turn, requires the thought on the main problem connected with function of compensation.